

## JAN LEUS

ur. 1959; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, Lubelskie Zakłady Graficzne, praca w drukarni, poligrafia dzisiaj

### Ostatnie lata pracy w drukarni przy ulicy Unickiej i praca w szkole

[Przemiany w 1989 i 1990 roku] raczej nie [miały wpływu na pracę]. Już po tych wszystkich przemianach było tak, że straciliśmy to mleko słynne [drukarze dostawali ze względu na trudne warunki pracy mleko – A. S.], później dodatki nam odpadły: za drugą zmianę, za trzecią zmianę, za święta... Bo myśmy pracowali nawet w święta. W Boże Narodzenie w drugi dzień świąt, jak komuś wypadła zmiana, szedł na piętnastą, na dwudziestą drugą do pracy, Czy w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, czy w Wielkanoc w drugi dzień świąt, trzeba było pójść do pracy, bo gazeta musiała być na następny dzień rano. Po tych różnych zawirowaniach trochę nam dodatków poodpadało.

Na komputerach przepracowałem tylko rok. Od 1993 do 1994 roku. Przyszedł do mnie szef produkcji i mówi: „Proszę bardzo panie, pan sobie tu siądzie, tu jest komputer – jeszcze taka płaska skrzynka – tu się go włącza, tu wyłącza, tu monitor, tu ma pan schemat klawiatury maszyny do pisania i proszę bardzo. Może pan działać.” Dosłownie, tak było. Patrząc na schemat klawiatury i na układ palców, tak człowiek zaczął stukać. Tylko to nie było tak, jak w tej chwili, że jest ikonka, że półgruby, czy tam [coś innego]. Trzeba było, jeśli tekst [miał być] pogrubiony wprowadzić kod, napisać tekst, [wprowadzić] kod wyprowadzający i dopiero dalej pisać. [Jak się nie wprowadziło kodu], to miało się normalną czcionkę. Jeśli trzeba było ją pochylić, czy pogrubić, to do [każdej operacji] był inny kod. To były właśnie początki mojego pisania na komputerze.

Odszedłem z pracy [w 1994 roku], kiedy wprowadzono komputery, redakcje przestały nam przynosić materiały... Po 1994 roku przez rok byłem na bezrobociu i od 1995 roku pracuję w szkole dla dorosłych jako poligraf. Wykonuję prace introligatorskie, pracuję przy ksero i przy komputerze, jak jakiś projekt plakatu, czy jakieś ulotki dla szkoły [trzeba], to ja to robię. Do tej pory cały czas w szkole pracuję. To jest na [ulicy] Krochmalnej 29, Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-06-13
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Anna Sawa
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"